

Mt 4, 1–11 Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy pościł już czterdzieści dni i czterdzieści nocy, poczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem". Lecz On mu odparł: „Napisane jest: «Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym sło- wem, które pochodzi z ust Bożych»". Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł Mu: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, napisane jest bowiem: «Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»". Odrzekł mu Jezus: „Ale napisane jest także: «Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»". Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: „Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon". Na to odrzekł mu Jezus: „Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: «Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»". Wtedy opuścił Go diabeł, a oto przystąpili aniołowie i usługiwali Mu. †

Szkoła posłuszeństwa

Pustynia, miejsce naznaczone śmiercią, staje się czasem kolebką nowego życia. Tam właśnie wędrujący lud stał się Narodem Wybranym: otrzymał Prawo i zawarł Przymierze z Bogiem. Na pustyni Jezus przygotowywał się do swojej zbawczej misji i przezwyciężył pokusy szatana. W ten sposób potwierdził, że jest prawdziwym Synem Bożym, którego pokarmem jest wypełnienie woli Tego, który Go posłał.

Pustynia to także miejsce walki o przetrwanie. Uczy ona pokory i posłuszeństwa. Przypomina, jak kruche jest nasze istnienie. Przekonuje zarazem, że do życia wystarczą rzeczy najprostsze.

Na pustyni człowiek uczy się zawierzenia Bogu i synowskiego poddania się Jego woli. Nieposłuszeństwo Adama sprowadziło śmierć na wszystkich (por. Rz 5, 15), ale Bóg nie pozostawił człowieka samemu sobie i nie wydał na pastwę bezsilności wobec zła. Posłuszeństwo Jezusa sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie (por. Rz 5, 18).

Każdy z nas ma swoją pustynię – miejsce walki z pokusami, ale i dojrzewania w zawierzeniu Bogu. Jesteśmy dziś zaproszeni, u progu Wielkiego Postu, by wyjść na tę pustynię, by wejść w czas odosobnienia, które trwa czterdzieści dni. Jak Naród Wybrany możemy w tym czasie pielgrzymować do wnętrza własnych sumień i tak jak Jezus opowiedzieć się za Bogiem, a nie przeciwko Niemu. Jeśli zaufamy mądrości Ewangelii, wyjdziemy z każdej próby zwycięsko. W czasie Wielkiego Postu wstąpmy do Jego szkoły posłuszeństwa! Czy potrafię odrzucać pokusy? Czy jest